



915050

1000 St. Dr. 111



Mag. St. Dr.



915050

III



# T A D E U S Z K O S C I U S Z K O

N A Y W Y Ż S Z Y N A C Z E L N I K S I Ł Y Z B R O Y N E Y N A R O D O W E Y.

DO KOMMISSYI PORZĄDKOWYCH WSZYSTKICH ZIEM I POWIATOW.

Nigdyby Polakom broń Ich Nieprzyjaciół straszną nie była, gdyby sami pomiędzy sobą zgodni znali swą siłę, i całej tej siły użyć umieli, nigdyby mówię orężem Polaków pokonać nie można, gdyby chytry nieprzyjaciół przewrotnością, zdradą, i podstępami, nie niszczył i chęci i sposobów odporu. Cały ciąg Tyranii Moskiewskiej w Polsce jest dowodem do jakiego stopnia ta przemoc miała losom Naszym, i używając kolejną przekupstwa, zwodniczych przyrzeczeń, podchlebiania przesadom, gwałtanianamiętności, burzenia jednych przeciwko drugim, czernienia u obcych, wszystkim słowem co złość piekielną z chytrością najprzewrotniejszą połączone wymyslić może.

W tylokrotnych zdarzeniach w których Polacy do broni, przeciw niej się porywali, może ten Rod Rozbojników liczyć jedno nad niemi prawdziwe zwycięstwo? a przecież zawsze koniec śmiałości Polkiej był ten, że zwyciężony nieprzyjaciół wracał na karki Zwycięzców iarżmo na moment ulżone. Zkąd więc pochodził taki Rzeczy Polkich obrot? czemu ten Narod ięczał bez sposobu wydobyć się? oto ztąd że chytrość Moskiewskich Intryg mocniejsza niż broń, gubiła zawsze Polaków samemi Polakami.

Dzieliły nadto nieszczęśliwych Polaków nieniania Rządowe i Opinie względem prawideł, na których wolność i organizacja Narodu gruntowanemi być miały, a do niewinnej Opinii różnicy występny duch miłości własnej i osobitych widoków, mieszał upor, zwłokę i skłonność wżaniania się z Obcemi, a zatym podlego Onym ulegania.

Czas przyszedł dopełnieniem miary nieszczęść i cierpień przyspieszony, czas ostatecznego losu Polski Epoka, w którym jeden cel, jeden niewątpliwy i sprzeczce podpadać nie mogący zamiar, zjednoczyć powinien serca i umysły, i nie zostawić od związku ogólnego oddzielonych Polaków, chyba Zdrayców uznanych, lub lekkich i niepewnych własnego sposobu myślenia Obywateli. Powstanie Narodu terazniejsze chce Polskę wrócić wolność, całość i niepodległość, zostawić swobodniejszemu czasowi i woli Narodu stanowiąc pod jakim on zechce być Rządem Powód więc rozmaitości Opinii zawieszony, a cel Święty i oczywisty czyni dzielne nad sercami, i zbiera do kupy tych nawet, co ich wielokrotnie dotąd różnić mogły przyczyny.

Czas ten przeto albo raczej Jego moment, chwyciony być ma z największą gorliwością. Wywrze nieprzyjaciół całą moc swoją, aby przeszkodzić korzystaniu z tej pory, użyć broni, lecz tę mieć można za najmniej niebezpieczne przemocy Jego narzędzie, naprzeciw kupie ztrwożonych już niewolników, postawmy mase potężną swobodnych Mieszkańców, którzy o własne szczęście walcząc, nie mogą chybić zwycięstwa: a to czym nas dotąd pokonywali, to narzędzie gadzin milczkiem gryzących, ten obmierzły Machiawelizmu przemysł, pokona baczność Nasza, gorliwość Poczciwych Obywateli i groźny miecz Sprawiedliwości, który dosięgnie wszędzie, gdzie się zdrada lub przewrotność szkodliwa Narodowi okaże.

Los tedy Polski od tego zawisł, abyśmy skruszyli podwojną siłę nieprzyjaciół Naszych, to jest: siłę oręża i siłę intrygi. Winienem przeto podać wiadomości Narodowej że Moskale szukają sposobów poburzenia Wiejskiego Ludu, przeciwko Nam, wystawiać Mu Arbitralność Panów, dawnych nędzę, i na koniec pomysłniejszą przyszłość za pomocą Moskiewską. To mówiąc zachęcają i przypuszczają Lud Wiejski do wspólnego Dworów rabunku. Proflota częstokroć potrzebą omylona, może wpadać i wpada w samej rzeczy w te sidła, a nawet już jest doświadczenie, że uwiedzionych czy gwałtem wziętych w mundury swoje ubierają.

Z żalem to wyznaczyć muszę iż często srogie obchodzenie się z Ludem, daje miejsce Moskalom do powszechnej na cały Narod potwarzy. Odbieram ustawiczne skargi od Żołnierzy i Rekrutów że Żony ich i Dzieci nie tylko żadnego osłabienia nie mają, ale zato prawie że służą Rzeczypospolitej ich Mężowie i Oycowie wystawieni są na największe uciążliwości. Takowe postęпки w wielu Miejskach są zapewne bez wiedzy i przeciw woli Dziedziców, lecz w drugich muszą być skutkiem złej chęci, lub obcego natchnienia, aby zupełnie zapadł od obrony Ojczyzny w sercach Ludu ostudzić.

Ale Ludzkość Sprawiedliwość i dobro Ojczyzny, wskazuje Nam łatwiej pewne środki, przez które podstępom złości domowej, lub zagranicznej Intrygi zapobiedz możemy. Rzekniemy że Lud niedopiero zostaje pod opieką Rządu Kraiowego, że uciśniony Człowiek ma gotową ucieczkę do Kommissyi Porządkowej swego Woiewództwa, że Ciemiężyciel Prześladowca Obrońców, Kraju jako nieprzyjaciół i zdrayca Ojczyzny karany będzie. Sposób ten z Sprawiedliwością wspaniałego Narodu zgodny, duszom tklwym miły, a osobitemu Interesowi lekką tylko kosztujący Ofiarę, przywiąże Lud do sprawy publicznej, i uchroni go od sidła nieprzyjaciółskich. Zalecam przeto Kommissyom Porządkowym Woiewództw i Ziemi w całym Kraju aby następujące Urządzenie do wszystkich Dziedziców Półsesorów i miejsce Ich zastępujących Rządców wydały.

1mo. Ogłosi Ludowi iż podług Prawa zostaje pod Opieką Rządu Kraiowego.

2do. Ze Osoba wszelkiego Włościanina jest wolna, i że mu wolno przenieść się gdzie chce, byleby oświadczył Kommissyi Porządkowej swego Woiewództwa gdzie się przenosi, i byleby długi winne oraz Podatki Kraiowe opłacił.

3cio. Ze Lud ma ulżenie w robociznach tak iż en który robi dni 5 lub 6 w Tygodniu ma mieć dwa dni opuszczone w Tygodniu. Który robił dni 3 lub 4 w Tygodniu ma mieć opuszczony dzień jeden, kto robił dni 2 ma mieć opuszczony dzień jeden. Kto robił w Tygodniu dzień jeden, ma teraz robić w dwóch Tygodniach dzień jeden. Do tego kto robił Pańszczyznę po dwoje, mają mu być opuszczone dni po dwoje. Kto robił pojedynczo, mają mu być dni opuszczone pojedynczo. Takowe opuszczenie trwać będzie przez czas Insurrekcyi poki w czasie władzy Prawodawcy stałego w tej mierze urządzenia nie uczyni.

4to. Zwierzchności Miejskowe starać się będą aby tych którzy zostają w Wojsku Rzeczypospolitej Gospodarstwo nie upadło, i żeby Ziemia która jest źródłem bogactw Naszych odłożem nie leżała, do czego równie Dwory jako i Gromady przykładzić się powinny.

5to. Od tych którzy będą wezwani na Pospolite Ruszenie, poki tylko będą zostawać pod bronią, Pańszczyzna przez ten czas nie będzie wyciągana, lecz dopiero rozpocznie się od powrotu Ich do Domu.

6to. Własność posiadanej gruntu z obowiązkami do niego przywiazanymi podług wyżej wyrażonej ulgi, nie może być od Dziedzica żadnemu Włościanowi odjęta, chyba się wprzód o to przed Dozorcą Miejskowym rozprawił, i dowiódł że Włościanin obowiązkom swoim zadosyć nie czyni.

7mo. Któryby Podstarości Ekonom lub Kommissarz wykroczył przeciw niniejszemu Urządzeniu, i czyniłby jakie uciążliwości Ludowi, taki ma być wzięty przed Kommissyą stawiony, i do Sadu Kryminalnego oddany.

8vo. Gdyby Dziedzice czego się nie spodziewam, nakazywali lub popełniali podobne uciski jako przeciwni Celowi Powstania do odpowiedzi pociągnięci będą.

9to. Wzajemnie Lud Wiejski doznając Sprawiedliwości i dobroci Rządu, powinien gorliwie pozostałe dni Pańszczyzny odbywać, Zwierzchności swojej być posłusznym, gospodarstw pilnować, rolę dobrze uprawiać, zasiewać, a gdy takowa ulga uczyniona jest dla Włościan z pobudek ratunku Ojczyzny, i Właściciele przez miłość Ojczyzny chętnie ją przyjmują, przeto Włościanie nie mają się wymawiać od nymów potrzebnych Dworom i przywoła zapłatą.

10mo. Dla łatwiejszego dopilnowania porządku i zapewnienia się o skutku tych Zaleceń, podzieli Kommissye Porządkowe jak jest rzeczone w ich Organizacyi Woiewództwa albo Ziemi lub Powiaty swoje na Dozory tak, żeby każdy Dozor Tysiąc a najwięcej Tysiąc Dwieście Gospodarzy Mieszkańców obeymował. Nadadzą tym Dozorcom nazwiska od głównej Wsi lub Miasteczka, i w takim zamkną je okręgi, żeby łatwa Komunikacya być mogła.

11mo. W każdym Dozorze wyznacza Dozorcę Człowieka zdatnego i poczciwego, który procz włożonych na siebie obowiązków w organizacyi Kommissyi Porządkowych będzie odbierał skargi od Ludu w jego uciskach, i od Dworu, w przypadku nieposłuszeństwa lub niesforności Ludu. Powinnością Jego będzie rozstrząsać spory, a gdyby Strony nie były kontente, do Kommissyi Porządkowej je odsyłać.

12mo. Dobrodziejstwo Rządu w ulżeniu Ludowi ciężarów, zachęcić go powinno bardziej jeszcze do pracy do Rolnictwa, do obrony Ojczyzny. Gdyby więc hulali iacy na złe używając dobroci i sprawiedliwości Rządu odwołali Lud od pracy, buntowali przeciwko Dziedzicom, odmawiali od obrony Ojczyzny, Kommissye Porządkowe w swoich Woiewództwach i Powiatach pilne na to mieć będą oko, i natychmiast takowych hulali iacy do Sadu Kryminalnego oddadzą. Nie mniej Kommissye Porządkowe czuwać mają nad włościami którzyby w tym czasie Domy porzucali i po Kraju włoczyli się, wszystkich takowych Ludzi chwytając i do wydziału bezpieczeństwa w każdej Kommissyi będącej oddawać trzeba, a po zrobionym Examinie gdy się tularzami i próżniakami okażą, do robot publicznych używać.

13cio. Duchowni najbliżsi Ludu Nauczyciele powinni mu przekładać jakie ma obowiązki dla Ojczyzny, która się prawdziwą Matką względem niego okazuje. Ciż Duchowni oświecać Lud powinni, że pracując pilnie koło roli swojej i Dworskiej równie miłą czyni Ojczyźnie Ofiarę, jak ten który ją orężem od zdzierstw i rabunków żołnierstwa nieprzyjaciółskiego zastania, że pełniąc powinność względem Dworów zwłaszcza tak zfolgowaną przez niniejsze Urządzenie nie innego nie czyni, tylko winny dług wypłaca Dziedzicom od których grunta trzyma.

14to. Duchowni obojga Obrządków niniejsze Urządzenie ogłaszać będą z Ambon po Kościołach i Cerkwiach ciągle przez Niedziel cztery. Procz tego Kommissye Porządkowe z grona swego lub z Obywateli gorliwych o dobro Ojczyzny wyznaczą Osoby które obieżdżać będą Gromady po Wsiach i Parafiach, i onym toż Urządzenie głośno czytać z zachęceniem ich aby wdzięczni tak wielkiego dobrodziejstwa Rzeczypospolitej szczerą ochotą w Jej obronie wypłacali się. Dan w Obozie pod Polańcem dnia 7 Maia 1794 Roku.

T. KOSCIUSZKO.



Zgodność z Oryginałem zaświadczam. Meciszewski  
Kommissarz Porząd. Woiew. Krak. pismo trzymający.

Uniwersal Urządzący powinności gruntowe Włościan i zapewniający dla nich skuteczną Opiekę Rządową bezpieczeństwo Własności i Sprawiedliwość w Kommissyach Porządkowych.

915050

St. D. 1983K 140(2)

Mag. St. D.



